

Edukacja a rozwój społeczno-gospodarczy w krajach Unii Europejskiej

WSTĘP

Jednym z podstawowych założeń Unii Europejskiej jest promowanie ekonomicznego i społecznego postępu oraz rozwijanie obszaru wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwego traktowania, które ma na celu wyrównywanie dysproporcji i różnic w poziomie życia jej mieszkańców. Najszerzym terminem obejmującym ogólnie tendencję rozwojową danego kraju jest rozwój społeczno-gospodarczy. Jest to pojęcie wielopłaszczyznowe i podjęcie próby określenia stopnia rozwoju społeczno-gospodarczego skłania do analizy poszczególnych części składowych tego terminu. Rozwój gospodarczy, jak podaje Encyklopedia PWN, to jakościowe i strukturalne zmiany w gospodarkach narodowych będące następstwem wzrostu gospodarczego¹, tak więc jest to pojęcie obiektywne, którego miarą może być: produkcja globalna wytworzona w kraju w danym roku, produkt krajowy brutto, produkt narodowy netto czy dochód narodowy. Rozwój społeczny, czyli całokształt zmian, jakim ulega dane społeczeństwo, to pojęcie subiektywne. Zależy ono bowiem od hierarchii stosunków społecznych, wzorców zachowań, postaw i światopoglądów, społecznych kryteriów ocen, co w efekcie prowadzi do odpowiedniego dorobku naukowo-kulturalnego oraz jakości i poziomu życia. Próby kwantyfikacji wyznaczników rozwoju społecznego doprowadziły do wyodrębnienia na potrzeby badań różnych dziedzin życia, które przekładają się w sposób pośredni lub bezpośredni na poziom życia czy jakość życia, stanowią, jak już wspomniano powyżej, efekt rozwoju społecznego. Wśród tych wyznaczonych dziedzin ważne miejsce zajmuje edukacja. W sensie szerszym poziom edukacji przekłada się na liczbę ludzi wykształconych, którzy w gospodarce potrafią śledzić, przejmować i adaptować postęp techniczny, stanowią kapitał ludzki, od którego uzależniony jest rozwój gospo-

¹ *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.

darczy². W wąskim ujęciu efektywna edukacja staje się szansą kreowania swoich postaw życiowych, a przez to wpływa na samopoczucie i samoocenę warunków życiowych. Niniejsze opracowanie ma na celu przeanalizowanie wzajemnego wpływu edukacji i rozwoju społeczno-gospodarczego w krajach Unii Europejskiej. Analizie podlega 25 krajów na przestrzeni 5 lat celem przedstawienia tendencji zmian w poziomie kształcenia. Na ogólny obraz edukacji w danym kraju składa się szereg zmiennych, na potrzeby tego artykułu wybrano następujące:

- liczba studentów na 1 tysiąc mieszkańców. Są to osoby, które rozpoczęły edukację na poziomie wyższym bez względu na typ szkoły (uniwersytet, szkoła wyższa, akademia, etc.) oraz przewiduje się, iż ukończą one rozpoczęte studia,
- % ludności w wieku 20–24 lat, którzy ukończyli edukację na poziomie średnim. Są to ludzie, którzy uzyskali wykształcenie średnie, w zależności od struktury szkolnictwa w poszczególnych krajach europejskich.
- przeciętna liczba języków obcych przypadająca na jednego ucznia. Wskaźnik ten pokazuje, ilu języków obcych uczą się uczniowie na poziomie średnim.
- średnia długość nauki. To liczba lat, którą przeciętny mieszkaniec danego kraju poświęca na kształcenie począwszy od poziomu podstawowego do wyższego.
- wydatki z budżetu państwa na edukację. Jest to procentowy udział sektora publicznego w kształceniu poprzez % PKB danego kraju przeznaczony na edukację.
- stopa bezrobocia ze względu na posiadane wykształcenie. Jest to odsetek ludzi posiadających wykształcenie wyższe pozostających bez pracy.

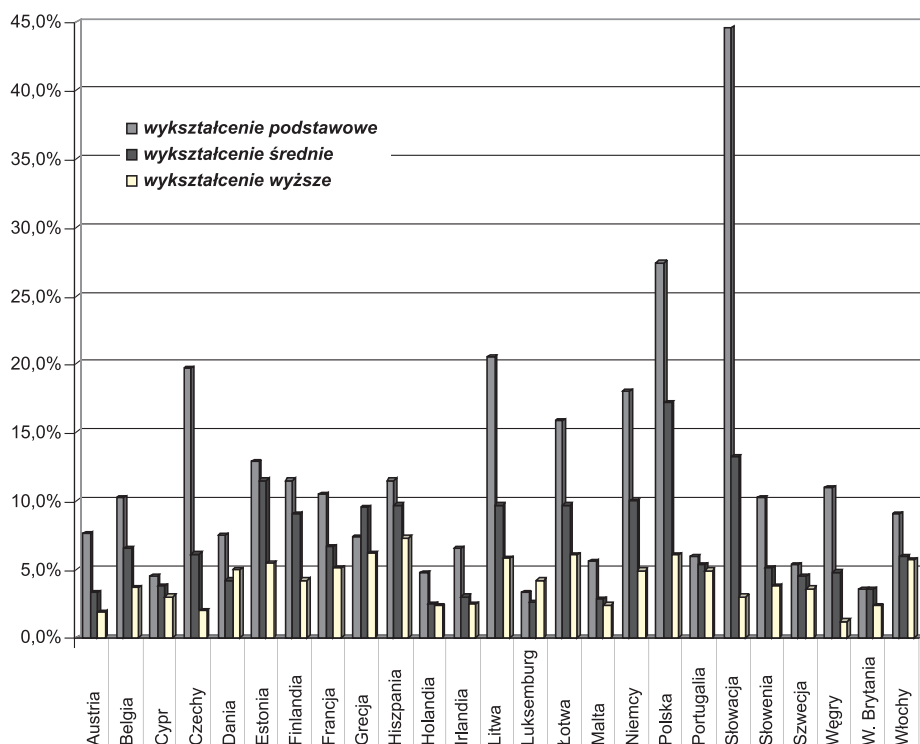
Dobór powyższych zmiennych uwarunkowany był względami formalnymi i merytorycznymi. Przede wszystkim chodziło o dokładność i wiarygodność informacji statystycznych na przestrzeni badanych 5 lat. Dane te pochodzą z baz statystycznych Eurostat oraz ONZ. Pod uwagę brano również wartość informacyjną, jaką noszą poszczególne zmienne, ponieważ to przekładać się będzie na jakość miernika syntetycznego, który zostanie utworzony z wybranych danych diagnostycznych³. Analiza wszystkich zmiennych odrębnie daje informacje o stanie edukacji we wszystkich krajach Unii, ujęcie dynamiczne pozwala ocenić względne kierunki zmian, tj. ocenić np., czy maleje liczba osób bezrobotnych z wykształceniem wyższym, bądź czy wzrasta nauka języków obcych, ponadto daje to możliwość porównania krajów między sobą i oceny, które kraje są le-

² M. Brzozowski, W. Siwiński, *Edukacja i wzrost gospodarczy: porównania międzynarodowe*, Materiały Seminaryjne: *Ekonomiczne i społeczne niedostatki edukacyjne*, Bank Handlowy, Warszawa 2005.

³ A. Zeliaś, *Proste metody oceny ważności zmiennych diagnostycznych*, Zeszyty Naukowe AE nr 440, Kraków 1994, s. 7–9.

piej rozwinięte pod względem edukacyjnym, a które słabiej. Drugie podejście, czyli utworzenie miernika syntetycznego, daje możliwość analizy wielowymiarowej i pozwala porównać ogólny poziom edukacji danego kraju z miernikami rozwoju gospodarczego czy społecznego⁴. Mówiąc o miernikach rozwoju społeczno-gospodarczego, mogą tylko zasygnalizować problematykę, ponieważ literatura przedmiotu podaje szereg metod ujęcia pieniężnego i niepieniężnego wskaźników i mierników dobrobytu ekonomicznego i społecznego. Na potrzeby niniejszego artykułu przyjęto wartość produktu krajowego brutto per capita oraz indeks rozwoju społecznego ONZ – tzw. HDI.

Przechodząc tylko punktowo do analizy sytuacji samego szkolnictwa w poszczególnych krajach Unii Europejskiej najlepiej odnieść się do wskaźnika bezrobocia z uwzględnieniem poziomu wykształcenia. Bezrobocie przybiera rozmiary coraz większego problemu współczesnego rynku pracy, wywołując szereg



Rysunek 1. Stopa bezrobocia według poziomu wykształcenia w roku 2003.

Źródło: dane Eurostat.

⁴ C. Bywalec, *Społeczne aspekty transformacji gospodarczej w Europie Środkowowschodniej*, Kraków 1998, s. 43.

negatywnych skutków społecznych o różnym charakterze. Jedną z ważnych przyczyn tego zjawiska jest zły stan oświaty szkolnej i pozaszkolnej, która nie wychowuje do przedsiębiorczości i swobodnego funkcjonowania na rynku oraz brak odpowiednich kwalifikacji bezrobotnych. Przedstawiony powyżej wykres daje odpowiedź, w jakim stopniu poziom wykształcenia przekłada się w przyszłości na możliwości zatrudnienia.

Jak przedstawia wykres, najwięcej problemów ze znalezieniem pracy mają osoby posiadające wykształcenie podstawowe. Następnie wraz ze wzrostem wykształcenia wzrasta szansa na zatrudnienie. Można zatem stwierdzić, iż minęła epoka posiadania tzw. dobrego fachu, gwarantującego posadę, wyparta przez postawy otwarte na wiedzę, przygotowane do zmian, elastyczne, gotowe do nieustannego rozwoju zawodowego, te umiejętności zapewnia edukacja na poziomie wyższym. Największe dysproporcje pomiędzy bezrobotnymi z najniższym i wyższym wykształceniem występują w Czechach, Litwie, Łotwie, Polsce, Słowacji i Węgrzech. Na Słowacji prawie 50% bezrobotnych to osoby posiadające wykształcenie co najwyżej zawodowe, tymczasem osoby z wykształceniem wyższym stanowią zaledwie 3% bezrobotnych. Przyglądając się strukturze bezrobotnych w tych krajach można stwierdzić, iż są to kraje „dwóch prędkości” – gdzie liczna jest grupa nisko wykwalifikowanych robotników i jednocześnie populacja mogąca znaleźć się w warunkach nowoczesnej gospodarki opartej na wiedzy. Motywacją do podnoszenia poziomu wykształcenia dla całej Unii powinny stać się nowości technologiczne. Nie zapominajmy, iż pod tym względem gospodarka Unii chce stać się lepsza od gospodarki amerykańskiej. Dlatego też bez odpowiedniej kadry cel ten jest niemożliwy do zrealizowania. Tempo wzrostu może być przyspieszone przede wszystkim przez ludzi mobilnych, elastycznych, sprawnie dopasowujących się do wyzwań technologicznych. Możliwe jest to tylko dzięki odpowiedniej jakości kształcenia.

Wykorzystując zmienne diagnostyczne charakteryzujące edukację, w krajach Unii utworzony został syntetyczny miernik, który daje odpowiedź na pytanie, na jakim poziomie znajduje się edukacja danego kraju. Daje to możliwość porównywania ogólnego, a nie tylko według poszczególnych wskaźników, czyli jest to przejście z opisu wielo cechowego do jedno cechowego przy jednoczesnym całościowym ujęciu problematyki. Wartość taksonomicznego miernika przedstawia się następująco:

Tabela 1

Wartość miernika syntetycznego dla krajów Unii Europejskiej

	1999	2000	2001	2002	2003
Austria	0,8658	0,8509	0,8571	0,8576	0,8518
Belgia	0,8647	0,9191	0,9991	1,0078	1,0040
Cypr	0,8171	0,7977	0,8194	0,8640	0,8453
Czechy	0,7111	0,7239	0,7506	0,7849	0,8317
Dania	0,9285	0,9321	0,9872	0,9876	0,9302
Estonia	0,4006	0,8865	0,7809	0,9000	0,8978
Finlandia	0,9898	0,9841	1,0204	1,0317	1,0266
Francja	0,9768	0,9742	0,9762	0,9638	0,9584
Grecja	0,5286	0,5592	0,5694	0,6022	0,6311
Hiszpania	0,4626	0,5783	0,6823	0,6576	0,6595
Holandia	0,8446	0,8567	0,8721	0,8679	0,9495
Irlandia	0,7044	0,6961	0,7009	0,6994	0,6943
Litwa	0,7013	0,6756	0,8049	0,7917	0,8149
Luksemburg	0,7290	0,7447	0,6915	0,7138	0,6894
Łotwa	0,7336	0,6874	0,7803	0,7858	0,7906
Malta	0,3945	0,4743	0,4498	0,4608	0,4366
Niemcy	0,7016	0,7168	0,7204	0,7302	0,7360
Polska	0,8343	0,8686	0,9354	0,9054	0,9241
Portugalia	0,5665	0,6076	0,6284	0,6144	0,6072
Słowacja	0,7682	0,7422	0,6367	0,7818	0,7544
Słowenia	0,8161	0,8986	0,8349	0,8698	0,9023
Szwecja	1,0363	1,0684	1,0810	1,0924	1,0681
Węgry	0,7568	0,7717	0,8298	0,8460	0,8896
W. Brytania	0,7720	0,7990	0,8113	0,8566	0,8726
Włochy	0,6838	0,7125	0,7584	0,7717	0,7715

Źródło: opracowanie własne.

We wszystkich branżach pod uwagę latach najwyższy poziom edukacji osiągnęła Szwecja. Zajmuje ona niezmiennie pierwsze miejsce, następnie jest Finlandia, Dania, Belgia, Francja. Na tak wysoki poziom edukacji składają się przede wszystkim wysokie nakłady z budżetu państwa na szkolnictwo, a także długość kształcenia, która przeciętnie trwa w tych krajach 19 lat. Ponad 80% ludności posiada wykształcenie minimum średnie. Najniższy poziom kształcenia odnotowuje się na Malcie, w Grecji, Hiszpanii, Portugalii, gdzie stopień skolaryzacji wynosi np.: 8,9 na 1000 osób (na Malcie) i 400 (w Portugalii). Ponadto przeciętna długość kształcenia w tych krajach wynosi 15 lat, a wydatki z budżetu państwa są średnio o 2% niższe niż w krajach wysoko rozwiniętych edukacyj-

nie. Nie ma tutaj szczególnego rozdzielania na starych członków Unii i nowo przyjętych. Wbrew pozorom, bardzo niski poziom skolaryzacji i ogólnego stanu szkolnictwa odnotowuje Luksemburg, a sytuacja ta z roku na rok nie poprawia się. Polska znajduje się stosunkowo wysoko wśród krajów europejskich, najlepiej z nowo przyjętych członków do Wspólnoty. Jest to nieliczna, a może jedyna dziedzina życia, której poziom można powiedzieć jest europejski. Badania rozpoczęły się w roku 1999, a więc objęły one tzw. boom edukacyjny rozpoczęty w Polsce w latach 90., co niewątpliwie miało wpływ na wartość miernika syntetycznego. W Polsce jest bardzo duży odsetek osób studiujących i osób posiadających wykształcenie średnie. Na uwagę zasługuje Estonia, której sytuacja edukacyjna na przestrzeni badanych 5 lat można stwierdzić biegunowo się zmieniła. Jeszcze w roku 1999 państwo to zaliczało się do słabo rozwiniętych pod względem edukacji, zajmując ostatnie miejsce wśród członków Unii. Do roku 2003 poprawiła swoją pozycję o 15 miejsc i w chwili obecnej po Polsce i Słowenii jest to kraj najlepiej usytuowany wśród nowo przyjętych krajów Wspólnoty. Przenosząc analizę na grunt rozwoju gospodarczego, dokonano porównania wartości miernika syntetycznego z miernikiem rozwoju gospodarczego, jakim jest wartość PKB per capita. Porównanie to zostało zaprezentowane poprzez nadanie poszczególnym krajom rangi odrębnie ze względu na miernik syntetyczny i PKB, tzn. kraj o najwyższej wartości miernika otrzymuje rangę 1, to samo zastosowano przy wielkości PKB. Daje to możliwość sprawdzenia, czy wysoka wartość PKB odpowiada wysokiemu poziomowi szkolnictwa i na odwrót. PKB jest miernikiem wzrostu gospodarczego, zaś czynnikami tego wzrostu oprócz ziemi i surowców, postępu technicznego, inwestycji, jest właśnie kapitał ludzki. Edukacja przekłada się na jakość tego kapitału, tak więc porównanie jest jak najbardziej uzasadnione.

Tabela 2

Porównanie PKB per capita i wartości miernika syntetycznego

	1999		2000		2001		2002		2003	
	MS	PKB	MS	PKB	MS	PKB	MS	PKB	MS	PKB
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Austria	5	4	10	6	8	5	11	9	12	7
Belgia	6	10	5	10	3	7	3	7	3	9
Cypr	9	14	12	14	11	13	10	16	13	14
Czechy	16	19	16	19	17	18	16	19	14	19
Dania	4	2	4	2	4	3	4	3	6	2
Estonia	25	23	7	22	14	22	7	22	9	21
Finlandia	2	9	2	8	2	10	2	6	2	6
Francja	3	11	3	11	5	12	5	10	4	10

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Grecja	22	15	24	16	24	17	24	14	23	15
Hiszpania	23	13	23	13	21	14	22	13	22	13
Holandia	7	7	9	7	7	4	9	5	5	5
Irlandia	17	6	19	4	19	2	21	2	20	3
Litwa	19	24	21	24	13	24	14	24	15	24
Luksemburg	15	1	14	1	20	1	20	1	21	1
Łotwa	14	25	20	25	15	25	15	25	16	25
Malta	24	18	25	18	25	19	25	18	25	18
Niemcy	18	5	17	9	18	8	19	8	19	11
Polska	8	21	8	21	6	23	6	23	7	23
Portugalia	21	16	22	15	23	15	23	17	24	16
Słowacja	12	22	15	23	22	21	17	21	18	22
Słowenia	10	17	6	17	9	16	8	15	8	17
Szwecja	1	3	1	3	1	6	1	4	1	4
Węgry	13	20	13	20	10	20	13	20	10	20
W. Brytania	11	8	11	5	12	11	12	11	11	8
Włochy	20	12	18	12	16	9	18	12	17	12

* MS – wartość miernika syntetycznego.

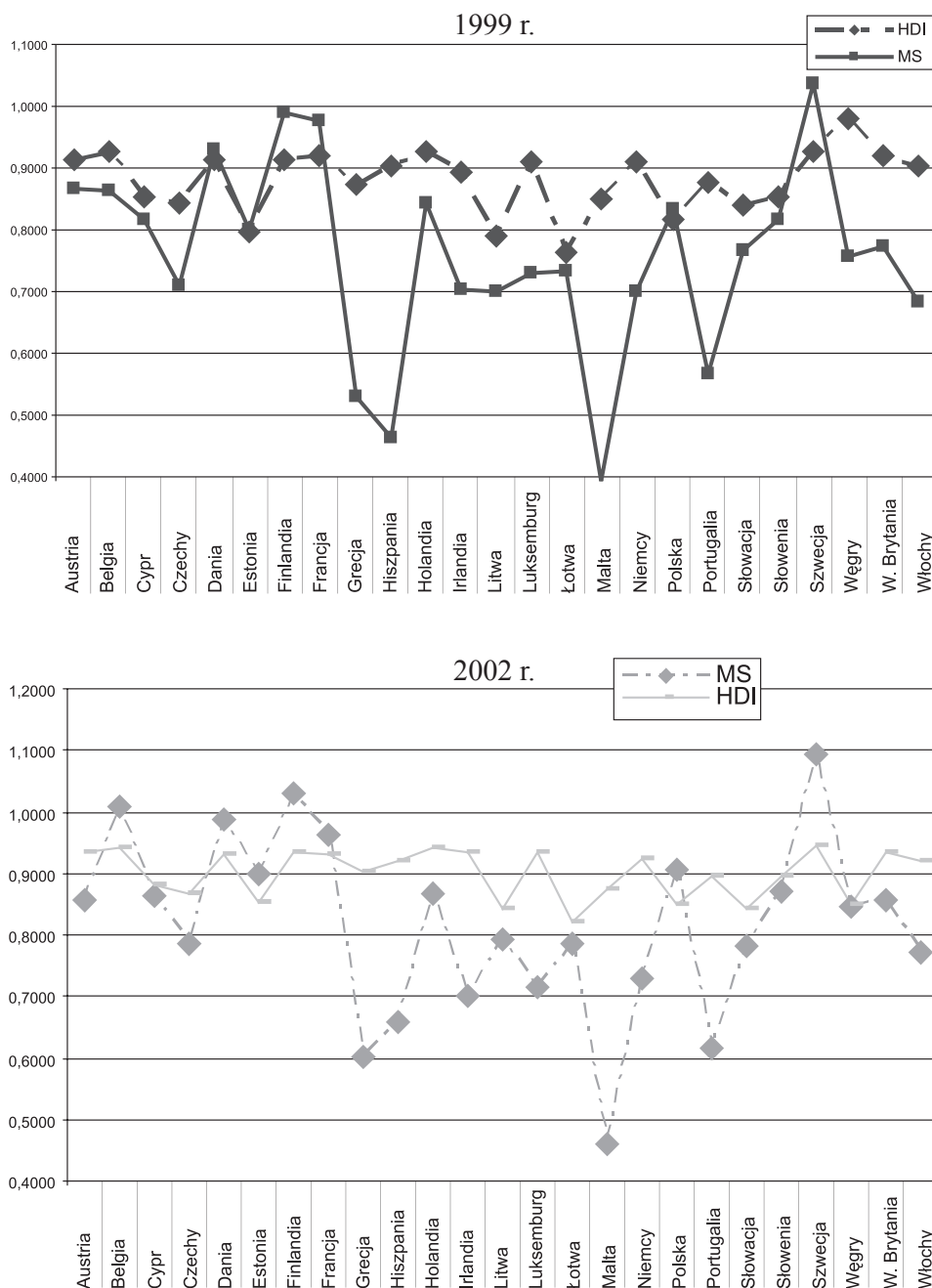
Źródło: opracowanie własne.

Wprowadzając wartość PKB per capita do badania, zaobserwować można dużo większą rozbieżność niż w przypadku samej edukacji. Widać tu wyraźny podział na starych i nowych członków Unii Europejskiej. Sytuacja ta nie zmienia się szczególnie na przestrzeni pięciu prezentowanych lat. Kraje wchodzące od dawna w struktury Europy mają dużo wyższą wartość wskaźnika PKB w przeliczeniu na jednego mieszkańca niż kraje Europy Wschodniej. Już w roku 1999 przeciętna wartość PKB w kraju wysoko rozwiniętym przekraczała 20 dolarów, przy czym w krajach słabszych, tj. nowo przyjętych członkach Unii, nie przewyższała bądź minimalnie przewyższała 10 dolarów. W roku 2003 dysproporcja ta nie zmniejszyła się, a rozbieżność pomiędzy najbogatszym a najbiedniejszym krajem Unii Europejskiej sięga nawet 52,93 \$. Patrząc na Szwecję, Danię, Holandię czy Finlandię potwierdzić należy tezę, iż stan edukacji jest w dużym stopniu skorelowany ze wzrostem gospodarczym wykazany przez wartość PKB. Wysokiej randze szkolnictwa odpowiada wysoka ranga wskaźnika PKB. Patrząc w przeciwnym kierunku, to samo można odnieść do krajów słabo rozwiniętych: Estonii, Litwy, Łotwy, Malty. Jednakże stwierdzenie to jest aktualne jedynie w roku 1999, ponieważ rozwój tych krajów w kolejnych latach charakteryzuje się dość dużą rozbieżnością pomiędzy tymi wartościami, wyłączając Malte, gdzie stosunkowo niski poziom kształcenia odpowiada niskiej war-

tości PKB per capita, przy czym ta druga wielkość jest korzystniejsza. Pozostałe kraje z tej grupy w kolejnych latach znacznie poprawiły stan szkolnictwa, nie zwiększając praktycznie wartości produktu krajowego brutto na głowę mieszkańca. Rozbieżność pomiędzy rangami w ostatnim roku sięga nawet 10 punktów, tak więc są to kraje o dobrym poziomie edukacji przy jednoczesnym niskim wzroście gospodarczym. Skrajnie przeciwnie przedstawia się sytuacja w Luksemburgu. W tym najbogatszym kraju Unii PKB sięga 46,52 \$ w roku 1999 i 57,38 \$ w 2003 w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Wskaźnik syntetyczny zaś maksymalnie osiąga 0,7447 w roku 2000, co daje przeciętnie 14. miejsce pod względem poziomu kształcenia. Nie można zatem mówić o jakimkolwiek wpływie oświaty na rozwój ekonomiczny i odwrotnie. Ten dynamiczny rozwój gospodarczy Luksemburg zawdzięcza prawie całkowicie przemysłowi ciężkiemu i międzynarodowym instytucjom finansowym. Ważną dziedziną gospodarki jest także turystyka. Międzynarodowe korporacje przede wszystkim z Ameryki zachęcane są ulgami podatkowymi do inwestowania w tym kraju, co przekłada się na tak wysoką wartość produktu krajowego brutto w tym państwie.

Kolejnym etapem porównań będzie przedstawienie relacji miernika syntetycznego edukacji i wyznacznika rozwoju społecznego HDI opracowywanego rokrocznie przez ONZ. Wskaźnik ten określa poziom życia na podstawie takich mierników jak wartość PKB w przeliczeniu na jednego mieszkańca, stopień skolaryzacji, oczekiwana długość życia. Według tych kryteriów następuje segregacja krajów na wysoko-, średnio- i słabo rozwinięte. Ze względu na brak danych wskaźnika HDI z roku 2003 analiza obejmuje lata 1999 i 2002. Na przestrzeni tych lat dla każdego kraju wzrósł wskaźnik HDI, co oznacza efektywny rozwój społeczny. Ponieważ w określonym stopniu poziom edukacji jest już elementem składowym wskaźnika HDI, można określić wpływ tego miernika na ogólny rozwój społeczny wyrażony przez indeks HDI.

W roku 1999 wszystkie kraje Unii Europejskiej z wyjątkiem Estonii, Litwy i Łotwy, zaliczone zostały to krajów o wysokim stopniu rozwoju w ujęciu ogólnooświatowym. Przekroczyły one wartość 0,801 współczynnika HDI. Wymienione trzy kraje znalazły się w grupie średnio rozwiniętych, jednakże w roku 2002 również i one osiągnęły wartość wyższą niż 0,801. W roku 2002 Szwajcaria znalazła się na drugim miejscu po Norwegii na liście HDI, tak więc jest to kraj o najwyższym rozwoju społecznym spośród krajów unijnych. Wysoki wskaźnik HDI i pierwsza pozycja pod względem poziomu edukacji potwierdza wagę tej dziedziny życia dla rozwoju społecznego państwa. Następnie znajdują się: Holandia, Belgia i Irlandia. Holandia i Belgia również znajdują się w czołówce państw o wysokim stopniu kształcenia i czynnik ten niewątpliwie przełożył się na wartość HDI. Jeżeli chodzi o Irlandię, zapewne dwa pozostałe składniki wskaźnika HDI miały tu przeważającą rolę dając tak wysoką pozycję. Od roku



Rysunek 2. Porównanie miernika syntetycznego MS i wskaźnika HDI w roku 1999 i 2002.

Źródło: opracowanie własne.

2001 kraj ten odnotowuje najwyższą wartość PKB per capita po Luksemburgu. Posługując się wykresem należy stwierdzić, iż największa rozbieżność między edukacją a wskaźnikiem HDI występuje w Grecji, Hiszpanii, Malcie i Portugalii. Sytuacja ta nie zmienia się do roku 2002, aczkolwiek zmieniły się proporcje pomiędzy Hiszpanią i Grecją. Do roku 2002 dystans pomiędzy tymi dwoma wskaźnikami pogłębił się w stosunku do sytuacji sprzed trzech lat w Irlandii i Luksemburgu, co po raz kolejny potwierdza słabą kondycję szkolnictwa w tych krajach. Z wykresu widać także efektywny wysiłek krajów niedawno przyjętych do Unii na rzecz poprawy poziomu kształcenia, zwłaszcza widoczne jest to na Węgrzech, w Polsce, Litwie i Estonii. W krajach tych znacząco zmniejszył się dystans pomiędzy miernikiem syntetycznym edukacji i wskaźnikiem HDI, co oznacza wzrost udziału czynnika skolaryzacji na rozwój społeczny tych państw.

Podsumowując rozważania na temat edukacji i wzrostu społeczno-gospodarczego należy jeszcze raz podkreślić związek tych pojęć. Wszelkie badania i analizy wskazują na influencję edukacji na rozwój społeczno-ekonomiczny, być może nie jest to zależność wprost liniowa, ale na pewno mówić należy o korelacji. Wszystkie najbogatsze kraje ponoszą na edukację duże nakłady, w większości przekraczające 6% Produktu Krajowego Brutto. Praktycznie nie można mówić o państwie, w którym szkolnictwo byłoby na niskim poziomie, rząd niewiele na nie łożył, a wskaźniki ekonomiczne i społeczne wskazywałyby bardzo wysoki rozwój. Specyficznym zagadnieniem są państwa, które charakteryzują się wysokim poziomem kształcenia, z bardzo niskimi wskaźnikami gospodarczymi. Najlepiej uwidocznione jest to na przykładzie Polski. Zaskakujące są wyniki naszego kraju pod względem edukacji, a pomimo tego mówi się o tzw. luce edukacyjnej. Braki te w dużym stopniu oddalają nas od krajów wysoko rozwiniętych. Przede wszystkim luka uwidoczniona jest w małej liczbie osób mających wykształcenie wyższe, sytuacja ta skrajnie zmieni się zapewne na przestrzeni najbliższych lat patrząc na frekwencję na studiach wyższych, jednakże w chwili obecnej osób w wieku 35–45 lat posiadających wykształcenie wyższe jest w stosunku do krajów rozwiniętych mało. Są to zapewne skutki minionego systemu, a wprowadzane reformy dopiero za kilka lat przyniosą oczekiwany efekt. Unia Europejska w ostatnim czasie koncentruje swoje działania wokół poprawy jakości życia i wyrównywania dysproporcji. Mówi się o tzw. zrównoważonym rozwoju, do którego prowadzi między innymi możliwość kształcenia według własnych zdolności, a także nieustanny proces ulepszania jakości kształcenia. W ramach zintegrowanej Europy dąży się do równowagi społeczno-ekonomicznej. Celem realizacji tych założeń bardzo widoczna jest zależność między edukacją a wzrostem społeczno-ekonomicznym na zasadzie wzajemnego dopełniania się.

LITERATURA

- Brzozowski M., Siwiński W., *Edukacja i wzrost gospodarczy: porównanie międzynarodowe*, Materiały Seminaryjne: *Ekonomiczne i społeczne niedostatki edukacyjne*, Bank Handlowy, Warszawa 2005.
- Bywalec C., *Społeczne aspekty transformacji gospodarczej w Europie Środkowowschodniej*, Wydawnictwo AE, Kraków 1998.
- Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- Zeliaś A., *Proste metody oceny ważności zmiennych diagnostycznych*, Zeszyty Naukowe AE nr 440, Kraków 1994.

Education and Human and Economic Development in the European Union

Summary

Education is one of the very important factor wich determines the human and economic growth. The high level of education supports economy by educated people, mobile and ready for changes. On the other hand it guarantees employment and possibility of professional development. All that is conected with quality of life and self – opinion about living conditions. This article presents the analysis of the level of education and human and economic development in the European Union. The economic development is shown by value of GDP per capita and the human development – by human development index UNO. This analysis shows the connections between these two values and the need of complement one another in order to even out human and economic progress in the European Union area.